

**Protokół nr XII/2011
z XII Sesji VI kadencji Rady Gminy Pruszcz Gdański,
która odbyła się dnia 15 listopada 2011 r.**

W XII Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański uczestniczyli: Wójt Gminy- Magdalena Kołodziejczak, Z-ca Wójta – Andrzej Bożyk, Sekretarz Gminy – Małgorzata Grzegorzczak, Skarbnik Gminy – Mirosława Lica oraz Radca Prawny – Robert Dargiewicz.

I. SPRAWY REGULAMINOWE

1. Otwarcie Sesji.

Otwarcia XII Sesji Rady Gminy dokonał Przewodniczący Rady Marek Kowalski.

2. Stwierdzenie Quorum.

Przewodniczący obrad sprawdził listę obecności radnych stwierdzając quorum; ustawowy skład Rady Gminy Pruszcz Gdański wynosi 15 radnych. Listę obecności podpisało 14 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do porządku obrad?

Kto jest za przyjęciem porządku obrad?

W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, za przyjęciem zmian do porządku obrad XII sesji Rady Gminy głosowało 12 radnych.

4. Przyjęcie protokołu z XI Sesji Rady Gminy.

Jeżeli nie będę widział i słyszał uwag do protokołu, stwierdzę, że protokół z XI Sesji został przyjęty. Czy ktoś z Państwa chce wnieść uwagi do protokołu? Jeżeli nie, to stwierdzam, że Protokół z XI Sesji Rady Gminy został przyjęty bez uwag.

II. Sprawozdanie z działalności Wójta między Sesjami Rady.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak - przez czas między sesjami Rady wydarzyło się kilka rzeczy, o których chcieliśmy Państwa poinformować. Mamy pewien kłopot z zachowaniem właściwych relacji we współpracy z kilkoma członkami stowarzyszenia Brać Rybacka. Do tego stowarzyszenia przystąpiła również gmina Pruszcz Gdański. Z tego stowarzyszenia kilka podmiotów niepublicznych realizuje projekty, a także gmina zamierza taki dość duży projekt zrealizować. Krótko mówiąc, okazuje się, że tam gdzie są pieniądze nie zawsze wystarcza zdrowego rozsądku. Pan Marszałek Mieczysław Struk zwrócił się wójtów gmin: Stegna, Sztutowo, Cedry Wielkie, Krynica Morska, Ostaszewo i Pruszcz Gdański o to, żeby wójtowie wkroczyli w struktury tego stowarzyszenia. Od pewnego czasu, czasami nawet dwa razy w tygodniu jestem na spotkaniu z tymi wójtami, próbujemy uspokoić atmosferę, rybacy nie do końca zgadzają się, ze swoimi zresztą, decyzjami. Także Brać Rybacka jest w pewnym rozdzwieku. Próbujemy poprawić statut stowarzyszenia, spróbujemy zwołać walne zgromadzenie. Jednocześnie mówię też to państwu po to, żeby w razie czego uspokoić, gdyby była taka sytuacja, że będą dochodziły w tej sprawie sygnały. My w ramach tego stowarzyszenia złożyliśmy projekt na rekultywację zbiornika

wodnego w Wojanowie. Te wszystkie projekty nie są zagrożone, procedura jest dalej w toku i mam nadzieję, że nic nam nie przeszkodzi w realizacji tych zamierzeń. Biorąc pod uwagę współpracę z tym stowarzyszeniem, to współpraca z Trzema Krajobrazami jest po prostu wzorcowa.

14 października otwieraliśmy OKSiR w którym to większość z państwa brała udział. Ilość dzieci uczestniczących w zajęciach systematycznie rośnie. W zasadzie we wszystkie dni tygodnia, łącznie z weekendem jest bardzo duża frekwencja, bardzo nas to cieszy. Mieszkańców nie odstrasza odległość, kładą nacisk na wysoki poziom zajęć i mam nadzieję, że państwo również będziecie zachęcali mieszkańców do udziału w tych zajęciach. Jednocześnie przypominam, że cały szereg imprez, szczególnie weekendowych jest nieodpłatnych, a więc tym bardziej zapraszamy do wzięcia w nich udziału.

Od pewnego czasu pracujemy nad przetargiem związanym z obsługą komunikacyjną naszej gminy. Krótco też powiem, że tutaj podstawą do tego była ta analiza ruchu pasażerskiego z którą państwa zapoznawaliśmy. W tej chwili ogłosiliśmy negocjacje, ponieważ zmiana ustawy o transporcie publicznym powoduje, że ustawodawca w marcu tego roku wprowadził zmianę polegającą na tym, że gminy, które przewożą rocznie na długości ponad miliona kilometrów muszą zamiar ogłoszenia przetargu ogłosić rok wcześniej. Natomiast nie wzięto pod uwagę takiej sytuacji jaką my mamy, jak i wiele innych gmin, mianowicie to, że umowy z przewoźnikami kończą się w grudniu tego roku, czyli my nie mamy szans, żeby ogłosić to na rok wcześniej, bo ustawa weszła w życie, tak jak mówiłam, na przełomie marca i kwietnia, a umowy kończą się nam na koniec roku. Po dogłębnej analizie z naszymi radcami prawnymi ogłosiliśmy negocjacje, wysłaliśmy do czterech poważnych przewoźników zakresy, długości, podeszliśmy bardzo rzetelnie do tego zagadnienia, bo komunikacja z jednej strony ma dla nas kapitalne znaczenie, a z drugiej strony generuje coraz większe koszty. W kilku przypadkach, o czym już wcześniej państwa informowaliśmy łączymy przewozy zamknięte z otwartymi, ale tam gdzie rzeczywiście jechał autobus otwarty, a zaraz za nim zamknięty przewóz, albo odwrotnie i w jednym była część pasażerów, a w drugim były często 3-4 osoby. Bilety dla dzieci będą nieodpłatne i w autobusach w których będą jeździły te najmłodsze dzieci, chociaż tak naprawdę dzieci 5-6 letnie powinny być dostarczane do szkoły pod opieką rodziców, będziemy wprowadzali opiekuna. Także generalnie wiele się nie zmienia. Np. miejscowość Bystra przy warszawskiej trasie, tam jeździ nasz liniowy autobus 821 i tym autobusem, który jedzie z Bystrej do Przejazdowa i potem do Gdańska będą jeździli na bilety gimnazjaliści. To są młodzi ludzie, którzy już nie potrzebują przewozów zamkniętych, wręcz mam nadzieję, że sytuacja w autobusach się trochę uspokoi. Natomiast ponieważ w Wiślinie, gdzie dzieci są dowożone z Bystrej, nie ma liniowego autobusu, to będzie dalej kursował zamknięty autobus. Natomiast mamy taką sytuację w miejscowościach Wiślina, Lędowo, Bystra, gdzie jeździ otwarty autobus 821 i za nim jeździ również zamknięty autobus i dzieci wsiadają na przystankach autobusowych po to, żeby dojechać na parking przy szkole i tu chcemy, żeby te dzieci jeździły autobusem otwartym i tak jak mówiłam bilety będzie refundowała gmina i ten autobus otwarty będzie również wjeżdżał na parking, czyli taka sama trasa i ten sam sposób dojazdu, tylko że o jeden autobus mniej będzie jeździł. Podobnie łączymy dojazdy dzieci z Jagatowa. Dzieci będą jeździły przewozami otwartymi, natomiast w momencie kiedy będą wysiadały w Straszynie, oprócz opiekunki dla najmłodszych dzieci w autobusie, jeszcze będzie ktoś z obsługi szkoły, z przystanku przeprowadzał dzieci do szkoły. Jest to podyktowane tym, że

tak jak podałam wcześniej, często w zamkniętym autobusie jechało kilkanaścioro uczniów, a w otwartym za 20 min jechały 3-4 osoby. Także nie obroni się tutaj taka rozrzutność. Chcę też państwu powiedzieć, że zmniejszenie ilości autobusów szkolnych niestety najprawdopodobniej nie wpłynie na żadne oszczędności. Czasami się spotykam z takim hasłem, że my oszczędzamy na dzieciach. Jest wręcz przeciwnie, my próbujemy spowodować, żeby te dzieci miały w miarę komfortowe warunki, żeby nasi mieszkańcy mogli korzystać z autobusów, natomiast nie wiem czy zaoszczędzimy, ponieważ przy tej stawce za paliwo jest dalece prawdopodobne, że wycofanie nawet kilku kursów zamkniętych spowoduje, że generalnie do transportu będziemy musieli dołożyć. Też chcę państwu przypomnieć, że przewozy dzieci niepełnosprawnych na terenie gminy, tj. 18 dzieci na ten czas koszt to ponad 300 tys. zł w skali roku. Przewozy zamknięte to był koszt ponad 800 tys. zł i ponad milion dopłaty do otwartych przewozów, także naprawdę w skali gminy to były ogromne pieniądze. Nie będę się powoływała też na to, że niektóre gminy generalnie likwidują również linie gminne. My nie chcemy absolutnie tego robić, bo wydaje nam się, że naszym obowiązkiem jest jednak zabezpieczenie tej komunikacji, ale musimy na efektywność tej komunikacji zwrócić uwagę. Mamy oczywiście postulaty niektórych miejscowości, że autobusy powinny jeździć co 15 min. Być może powinny, natomiast myślę, że na terenach wiejskich nie do końca to się da zrealizować.

Dwukrotnie spotkałam się z radami sołeckimi Lędowa i Bystrej. Na pierwszym spotkaniu było niezwykle ostro, na drugim było niezwykle przyjemnie, w sprawie dzierżawy części świetlicy w Lędowie. Myślę, że wszyscy jesteśmy zadowoleni z rozwiązania, mam nadzieję, że państwo też przyjdziecie na otwarcie, o którym na pewno pan Wysocki będzie mówił. Zobaczycie państwo jaki mam kolejny, piękny obiekt w naszej gminie.

Mieliśmy niedawno kolejne spotkanie z przyszłym inwestorem z Wiślinki. To spotkanie służyło przede wszystkim wyjaśnieniu zamiarów zbudowania dosyć dużej mariny, która w zdecydowany sposób zmieni obraz Wiślinki. W momencie kiedy inwestor wystąpi o decyzję o warunkach zabudowy, będziemy państwa, a szczególnie panią radną z Wiślinki, szczegółowo informowali o tym co się tam może wydarzyć.

21 października mieliśmy objazd gminy. Państwo radni oglądali wiele miejscowości, bardzo dziękuje tym, którzy wzięli udział, ponieważ myślę, że pozwala to na taką szerszą ocenę tego co się dzieje w gminie.

26 października było kolejne zebranie wspólnoty mieszkaniowej Starogardzka 67 Straszyn. Jesteśmy już wszyscy zmęczeni tą sytuacją i ciągle jest znak zapytania co dalej? Jutro ma się odbyć kolejna rozprawa, mam nadzieję, że ostatnia, o stwierdzenie nabycia spadku przez spadkobierców po osobach, które zginęły w pożarze i wtedy jest szansa, że spadkobiercy zrzekną się udziałów, jest przynajmniej taka wstępna deklaracja ze strony przynajmniej części spadkobierców. Natomiast dowiedziałam się też na tym spotkaniu, że niepłacenie za mieszkanie od 2005 r. to jest rzecz normalna i nie powinnam w ogóle tego komentować i pytać i jest to nawet nieprzyzwoite z mojej strony. Także z różnymi sytuacjami musimy tutaj się mierzyć.

Mieliśmy takie duże spotkanie przy udziale pana Wicemarszałka Ryszarda Świlskiego w Urzędzie Miasta w Pruszczu Gdańskim. Były przedstawiane wstępne analizy wynikające ze studium wykonalności robionego dla szlaku kolejowego, który chcemy rewitalizować, a więc Pruszcz Gdański, Goszyn, w kierunku Kolbud. Byli przedstawiciele Politechniki Gdańskiej, którzy dokonali bardzo dokładnej

analizy stanu technicznego tego szlaku i wbrew temu co mówiliśmy, a mianowicie, że wszystko jest nie naruszone, to się okazuje że szyny są z końca lat 50- tych, ale nie są rozkradzione, są w bardzo dobrym stanie na terenie naszej gminy. Konkluzja tego spotkania była taka, że na dzisiaj tak naprawdę niezwykle trudno jest oszacować koszty, ale obojętnie jakie one będą to one nie będą do udźwignięcia przez samorządy i zarówno pan burmistrz Wróbel jak i ja wnioskowaliśmy do pana Marszałka, o to, żeby absolutnie ta inwestycja była wykonywana w ramach kolei metropolitarnej, a także ze środków zewnętrznych i przy dużej pomocy Urzędu Marszałkowskiego i nie było większego sprzeciwu. Myślę, że o konkretach będziemy rozmawiali w momencie kiedy studium wykonalności będzie gotowe, a ma być gotowe w kwietniu przyszłego roku.

Mieliśmy również wizytę gminy Żukowo. Gmina Żukowo przyjechała do nas uczyć się jak rozwiązywać problemy związane z rozbudową infrastruktury oświatowej. Oglądali szkołę w Straszynie, są daleko za nami, próbują nas dogonić i podpatrywać te nasze rozwiązania.

10 listopada odbyła się uroczysta msza św. z okazji Dnia Niepodległości w kościele w Rotmance. Uroczystość była bardzo piękna, towarzyszyły nam wszystkie poczty sztandarowe, służby mundurowe z terenu gminy i myślę, że to dla wielu z nas było ogromne przeżycie.

Przez ten cały okres czasu pracowaliśmy ze wszystkimi referatami nad prowizorium budżetowym. Jak państwo wiecie do dzisiaj mieliśmy czas. Mam nadzieję, że będzie to materiał do ogromnej dyskusji, do wielu jeszcze korekt. Ta wizja jest podobna jak w latach ubiegłych, a więc chcemy realizować inwestycje naszym zdaniem najistotniejsze dla gminy, patrząc z perspektywy całej gminy.

Również przez ten okres czasu zakończyliśmy wiele inwestycji na terenie gminy jak chodnik Rokitnica – Radunica, odbył się już odbiór techniczny, mamy bardzo piękne połączenie od początku wsi Rokitnica do końca Radunicy i również chcę państwa poinformować, że rozpoczęto już bardzo zaawansowane prace przy budowie tunelu pieszo – rowerowego w Radunicy. Te parce mają być zakończone w przyszłym roku, także nasi mieszkańcy będą mieli dużo lepszą sytuację. Zakończyliśmy budowę chodnika w Juszkuwie, zakończyliśmy budowę dróg w Bystrej, tam się odbył odbiór. Przypomnę państwu, że z rozbiórkowych płyt urządziliśmy też kilka dróg w miejscowościach. Także mogę powiedzieć, że jeżeli chodzi o drogi to mamy sprawę w Bystrej praktycznie zakończoną.

Zakończyliśmy budowę ul. Dworcowej w Straszynie w ramach programu budowy dróg lokalnych. Zakończyliśmy też budowę kanalizacji sanitarnej w Jagatowie pierwszy etap. Jeżeli chodzi o drugi etap to mamy już pozwolenie na budowę i w przyszłym roku będziemy realizowali te odcinki, których nie zrealizowaliśmy z winy mieszkańców, ponieważ część mieszkańców wycofała swoje zgody i trzeba było zmienić przebieg prac. Doszliśmy do wniosku, że przy kolejnych inwestycjach, chociaż będzie ich nie wiele, będziemy zmuszeni brać zgody notarialne od mieszkańców, bo nie może być też tak, że ktoś dziś się zgadza, a jutro dochodzi do wniosku, że jednak nie chce i trzeba część dokumentacji przerabiać oraz wydawać dodatkowe środki.

W Żuławie odbywała się modernizacja i rozbudowa kanalizacji sanitarnej przy udziale środków z ANR-u, która również została już zakończona. Skończyła się również budowa Orlika w Rotmance. Jego otwarcie zrobimy wiosną przyszłego roku, ponieważ też uważamy, że otwieranie obiektu sportowego po to żeby zaraz go zamknąć byłoby pewną niedorzecznością.

Zakończył się również etap II budowy ul. Wierzbowej w Przejazdowie i etap I rozbudowy szkoły w Wiślinie i zbliżamy się do zakończenia etapu II na koniec grudnia. Podobnie dzieje się też w inwestycjach, które nie są prowadzone przez gminę, ale przy naszej współpracy, tak jak wiadukt w Cieplewie. Został oddany do użytku, Cieplewo zmieniło zupełnie swój wygląd i osoby, które już dawno tam nie były, zapraszamy, naprawdę warto jest to zobaczyć. No i oczywiście nasz największy sukces, a szczególnie pana Wicewójta to droga za wiaduktem, łącząca wiadukt z ul. Długą.

Zakończona została modernizacja ul. Starogardzkiej w Straszynie, co odbyło się we współpracy z Wojewódzkim Zarządem Dróg i Zarządem Województwa Pomorskiego.

Dobiega końca budowa schetynówki Straszyn – Goszyn – Lublewo.

Budowa tunelu w Łęgowie również dobiega końca, puszczono ruch kołowy, także rolnicy już nie będą mieli problemów z dojeżdżaniem do pól.

III. Informacja Komendanta Straży Gminnej i kierunkach działania Straży Gminnej.

Pan komendant Tomasz Grabowski – zanim przejdę do przedstawienia informacji o kierunkach działania Straży Gminnej chciałbym wręczyć nagrodę dla strażnika gminnego pana Bartosza Sulicha, który dokonał zatrzymania osoby, która przygotowywała się do handlu narkotykami na terenie Łęgowa. Zatrzymanie odbyło się przy ścisłej współpracy jednego z mieszkańców, który nie chce się ujawnić. Także mieszkańcowi Łęgowa podziękuję osobiście.

Informacja, którą przedstawił komendant na temat kierunków działania Straży Gminnej stanowi zał. nr 2 do niniejszego protokołu.

IV. Informacja Wójta o laureacie powiatowego konkursu „Sołtys Roku 2011”.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak oraz Przewodniczący Rady Marek Kowalski złożyli gratulacje na ręce pani sołtys Danuty Czerwińskiej, która wg „Twojej Gazety” została Sołtysiem Roku 2011.

V. Zapytania i interpelacje radnych.

Pan Jerzy Mik – ponawiam prośbę o odbudowywanie przystanków, które uległy dewastacji, w sposób bardziej trwałe. Wiem, że się powtarzam, ale kilka lat temu już sugerowałem, żeby przystanki wykonywać z materiałów takich jak beton i stal. Blachy, której nie obijamy są grubości konserw rybnych, młodzież ma scyzoryki, które to tną po prostu. W Rusocinie na przystanku jest blacha podwójna wypełniona poliuretanem i tam zaś dla odmiany ktoś używa kołka, ponieważ nakłuwa tę blachę regularnie. Stawianie tak lekkich konstrukcji jest moim zdaniem wyrzucaniem pieniędzy w błoto. Miejmy świadomość. Najlepsza jest konstrukcja trwała, która spowoduje złamanie nogi przy kopnięciu.

Mam również prośbę do komendanta, bo dowiedziałem się, że został zatrzymany osobnik dewastujący przystanek w Łęgowie i tu pani Wójt ma dobrą wiadomość, to był mieszkaniec Pruszcza Gdańskiego, a nie nasz mieszkaniec. Więc w czasach socjalizmu był zwyczaj, że jeżeli została ukarana osoba za czyny chuligańskie to na jego koszt była publikowana taka informacja, że ostatecznie on ukarany np. za zniszczenie przystanku z podaniem nazwiska. Dzisiaj osiągnęliśmy taki stan adoracji umysłowej, że chronimy przestępców, ponieważ podanie nazwiska wandalę, który niszczy wspólne mienie stanowiłoby straszne naruszenie jego praw. Uważam, że to jest głupota i myślę, że istnieje nadal możliwość publikowania tego

typu sądowych wyroków. Taka osoba, która zostanie ukarana otrzymuje grzywnę kilkaset złotych i zaraz robi to samo. Możemy więc spróbować pójść w tym kierunku, może dałoby to jakiś efekt.

Druga sprawa to czy jesteśmy przygotowani do zimy jeżeli chodzi o pałac w Rusocinie, szczególnie jeśli chodzi o spichlerz, bo na dzień dzisiejszy jest tam dziura ok. 1,5 m, ale jeżeli będzie przez nią wpadał śnieg, lała się woda, to te stropy drewniane ulegną ostatecznemu zniszczeniu.

Pan Maciej Wysocki – chciałbym serdecznie podziękować pani Wójt jak również i tym pracownikom gminy, którzy się przyczynili do oddania do użytku i wyremontowania obiektu w Lędowie. W tej chwili jest już zrobiony odbiór, natomiast czekamy na oficjalne otwarcie, dlatego że niestety ale nie mieliśmy żadnego wyposażenia. Są zamówione stoły i krzesła. Więc 26 listopada odbędzie się oficjalne otwarcie. Wszyscy państwo otrzymaliście zaproszenia. Chcielibyśmy pokazać jak z tak zdewastowanego, starego budynku można zrobić naprawdę tak piękny obiekt. Serdecznie zapraszam państwa, żeby przyjść i zobaczyć jaki przybył nam piękny obiekt na terenie naszej gminy.

Druga rzecz to sprawa przejścia dla pieszych w Wiślinie. Rozumiem, że są jakieś problemy, natomiast pan Marszałek osobiście obiecał, że postara się pomóc w tej sprawie, żeby te dwa przejścia w Wiślinie powstały, bo jednak jest tam coraz większy ruch samochodowy. Przy byłym PGR, czyli w Weselnie, tam również są dwa przystanki i jak zacznie się ruch z rana, to np. dziecku ciężko jest przejść na drugą stronę. Dlatego jeszcze raz ponawiam prośbę, żeby to udało się zrobić.

Wczoraj w Lędowie odbyło się krótkie spotkanie z mieszkańcami i w związku z tym mam prośbę, jak od pierwszego zacznie jeździć autobus liniowy, żeby zrobić na trasie między Kolonią a szosą powiatową, jak jest ten most, żeby zrobić przystanek na żądanie.

Pan Mariusz Kociński – mam pytanie odnośnie południowej Gdańska i wiaduktu w rejonie Borkowa. Chciałbym wiedzieć czy coś się jednak udało, czy zdecydowanie nie będzie to skrzyżowanie w takiej formie, a jeżeli nie będzie to są pytania od mieszkańców, bo z tego co widzimy w terenie to tam w ogóle nie są wykonywane zatoki autobusowe, a miały być po jednej i po drugiej stronie? W tym momencie osiedle Głębokie będzie jeszcze bardziej odcięte od cywilizacji, a ruch, który będzie tam coraz większy spowoduje, że te dzieci, które do tej pory miały kłopot, żeby spokojnie i bezpiecznie przejść, nie będą miały w ogóle tej możliwości. Brak tej zatoki autobusowej spowoduje też, że autobusy nie będą się tam zatrzymywać, także ci mieszkańcy nie będą mieli możliwości skomunikowania się ani ze Straszynem ani z Gdańskiem.

Chciałbym się również dowiedzieć odnośnie projektu – czy z nim można się zapoznać tylko w GDDKiA czy my mamy też ten projekt w gminie? Bo chodzi też o kwestię wiaduktu, czy jest tam tylko szosa czy jest też chodnik. To też budzi wątpliwości, skoro zatoki miały być i były chyba w naszym gminnym projekcie, ale nie wiem czy te zatoki nie powinny być też w projekcie GDDKiA. To jest naprawdę taki poważny problem, który w tym momencie jeszcze można byłoby uratować, bo jeżeli nasz projekt będzie odrzucony ze względu na te kwestie gruntowe, to być może oni to mają, a jak nie, to mogą to jeszcze na szybko zrobić. Z tym łączy się też kwestia taka, że w Straszynie przy lesie jest jeszcze Borkowo i przez ten cały dystans nie ma możliwości połączenia pieszego z drugą stroną. Tam też się sporo teraz buduje, także na pewno mieszkańców przybędzie.

Pani Adriana Kubska – chciałabym zapytać czy istnieje możliwość wykonania sygnalizacji świetlnej ul. Szkolnej i ul. Tczewskiej do czasu aż wystąpią już opady

śnieżne? Wiemy, że tam są odkryte kable, mówiące o tym, że ta sygnalizacja miała tam powstać.

Druga rzecz to taki drobiazg, żeby poprawić stan tablic informacyjnych w naszej miejscowości, bo one są nieestetyczne, szpecą. Chcieliśmy też przekazać informacje właśnie dla mieszkańców i praktycznie nie ma gdzie ich zawiesić.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – dobiega końca budowa kanalizacji w Jagatowie i chciałbym zwrócić uwagę, żeby drogowcy z Urzędu Gminy przejechali się po drogach, tam gdzie była kładziona kanalizacja, żeby te drogi przywrócić do stanu pierwotnego. Część z nich jest już zrobiona i wygląda to dosyć dobrze, ale część jeszcze czeka na poprawienie, a z tego co słyszałem to odbiór planowany jest mniej więcej za 10 dni, także pozostał niewielki czas na poprawę.

Druga sprawa to udrożnienie przejścia w ciągu drogi wojewódzkiej nr 226 w miejscowości Wojanowo w kierunku Rusocina. Przy przebudowie tej drogi powstało tam rondo i został przerwany ciąg pieszy, także mieszkańcy nie mogą przejść pieszo, można tylko przejechać samochodem. Chodzi o to, żeby wystąpić do Zarządu Dróg Wojewódzkich o podjęcie jakiś działań w tym temacie.

VI. Sprawy sołeckie.

1. Zapytania i wnioski Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Pruszcz Gdański.

Nie zgłoszono żadnych wniosków.

2. Zapytania i wnioski sołeckie.

Pani Jadwiga Burdziuk – odniosę się do wypowiedzi pana Mika odnośnie przystanków. Uważam, że możemy nawet z betonu stawiać przystanki, ale młodzież jest tak pomysłowa, że też rozbierze taki przystanek, poczynając od dachu. Także nie wiem czy to coś pomoże.

Ostatnio uczestniczyłam w rozprawie sądowej w sprawie włamania, które było w naszej świetlicy. Efektem tej rozprawy było to, że chłopcy, którzy to zrobili, stali koło mnie śmiejąc mi się w twarz, bo nawet jeżeli byli na początku przestraszeni, to po wyjściu pierwszego z nich z sali rozpraw już się niczego nie bali, bo kara za to przestępstwo to 400 zł grzywny i wyrok w zawieszeniu. Tak wyglądają nasze kary, także nic nie zrobimy dopóki nie będzie jakiś sensownych kar.

Pan Zdzisław Czerwiński – Panie Przewodniczący, Pani Wójt, Wysoka Rado, koleżanki i koledzy sołtysi, może to zabrzmie zbyt patetycznie, nie na zasadzie „samochwała w kącie stała”, ale to tkwiło we mnie ponad 30 lat. Ostatnie lata to było stukanie do różnych instytucji, uważam, że warto mieć marzenia, chceć je spełniać. Bo w życiu nie tylko liczy się praca zawodowa, są inne ciekawe zajęcia np. być sołtysem, społecznikiem, wolontariuszem, co nie da się ukryć przynosi mi dużo satysfakcji. Ale moim skromnym zdaniem warto robić to o czym marzyłem kilka lat. Stukając do różnych instytucji zarówno świeckich jak i kościelnych, chcąc zainteresować tematem dewastowanego cmentarza w Żuławce. Aż pewnego dnia październikowego, konkretnie 20, złożył mi wizytę wspaniały człowiek, pełen entuzjazmu i zapału oraz dobrego serca z dwoma strażnikami Straży Gminnej Pruszcz Gdański. W trudnych staraniach postawienia krzyża i uporządkowania nekropolii w Żuławce, rabowanej i niszczonej, rozkopywanych grobach. Proceder ten trwał od 1945 roku tj. 66 lat na oczach ludzi i władz. Uważałem i byłem głęboko przekonany, że istniejąca sytuacja nie godzi się z nauką Ojca Św. Jana Pawła II o ekuminiźmie, miłości do bliźniego i istoty ludzkiej różnych wyznań. Pochowani są tam również protestanci, odkryliśmy 74 groby. Ucieszyłem się po wymianie kilku zdań z komendantem Tomaszem Grabowskim. Zorientowałem się, że trafiłem na

bratnią duszę i zabraliśmy się ostro do intensywnej pracy. W ciągu 10 dni zdołaliśmy pozyskać darowiznę dla Stowarszenia Razem dla Żuławki, na zakup materiału na krzyż od naszego leśnictwa Kolbudy. Modrzew ważył około tony, 11 metrów długości. Załatwienie transportu z lasu koło Lebłowna, przewieźć do tartaku w Kleszczewie, znaleźć wykonawcę krzyża, przewieźć do stolarni w Straszynie i przewiezenie go do lasu na cmentarz w Żuławce specjalistycznym transportem z dźwigiem. Wykonanie postumentu z metalu dwu metrowego celem posadowienia krzyża w miejscu wskazanym przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku. 31 października o 11.30 przy licznie zebranych mieszkańcach okolicznych wsi został poświęcony krzyż przez ks. Kapustę proboszcza Żuławki i pastora wysłannika biskupa ewangelickiego ks. Dawida Bałona wraz z żoną, złożony został wieniec od mieszkańców Żuławki, Żuławki, Malentyna, Warcza i Lisewa. Zapalonych zostało 80 zniczy. Składałam podziękowania z całego serca bez których byśmy tego nie dokonali: Nadleśnictwu Kolbudy, Zakładowi Rolnemu Rolpod na ręce pana Tomasza Hertyga, zakładowi mechanicznemu z Kleszczewa – panu Czesławowi Zarębie, stolarni Grywin ze Straszyna – panu Mieczysławowi Grzymale, piekarni Mielnik ze Straszyna – panu Sławomirowi Mielnikowi, panu Michałowi Przybylskiemu z Urzędu Gminy, sołtysowi panu Mieczysławowi Włochowi z Żuławki, Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków pani inżynier Partun, za zlecenie i wykonanie mapy topograficznej i karty cmentarza w Żuławce. Nade wszystko podziękowania dla komendanta Straży Gminnej pana Tomasza Grabowskiego i jego dzielnych strażników. I przy tej okazji składałam pani Wójt gratulacje wyboru tak wspaniałego komendanta, bo do tej pory to na tej sali słyszałem tylko, że Straż się zajmuje stawianiem radarów, odławianiem psów i likwidacją dzikich wysypisk. I na koniec przyświecała mi idea, że narody, które nie szanują swojej przeszłości, nie są warte swojej przyszłości.

Pan Janusz Sampolski – słyszałem, że pan komendant Grabowski dysponuje odbalsakami. Chciałbym prosić o kilkanaście odbłasków dla pieszych, którzy korzystają z objazdu z ul. Jesionowej.

Odśnieżanie – mówię o tym już teraz, bo w miesiącu grudniu pewnie spadnie już śnieg, a część chodników, które mają być odśnieżane jest zawsze dość kontrowersyjna tj, kto je ma odśnieżać, chodzi o chodniki, które przylegają do drogi krajowej. Gdybyśmy mogli już dziś przynajmniej spróbować wyjaśnić czy właściciele posesji przylegających, czy GDDKiA czy może Urząd Gminy ma je odśnieżyć?

Pełnię również funkcję członka Powiatowej Rady Izb Rolniczych. Organizujemy szkolenia dla płatników KRUS –u. Wszyscy chętni z naszej gminy, którzy chcieliby dodatkowo uzyskać kwalifikacje np. na kierowcę samochodów ciężarowych, ładowarko – koparki, kurs fryzjerski, informatyczny, manikiurzystka itd. proszę o telefony do mnie bezpośrednio albo do biura Izb Rolniczych. Do 15 grudnia zbieramy informacje i deklaracje.

Pan Bogdan Laskowski – te zadania, które nakreślił pan komendant w swoim wystąpieniu to jest rzeczywiście to czego my oczekiwaliśmy od Straży Gminnej. Wydaje mi się, że pierwszy rok w ogóle funkcjonowania Straży nie koniecznie spełnił oczekiwania mieszkańców. Myślę, że gdyby te cele, które pan nakreślił spełniły się nawet w małym stopniu to byłby naprawdę duży sukces naszej Straży Gminnej.

Mam również prośbę odnośnie komunikacji, chodzi o kursy w sobotę, o czym już mówiłem pani Wójt. Rozumiem, że chodzi tu o koszty, które to generuje, ale jednak te kursy w sobotę są potrzebne, szczególnie osobom starszym, które nie mają

swoich środków transportu, ale również osobom, które pracują i w sobotę mają wolne i mogą np. jechać na zakupy. Gdyby można było spotkać się i o tym porozmawiać, tak bez emocji, z panem Wójtem, to bardzo bym prosił.

Brałem również udział w takiej sprawie, gdzie mąż pewnej kobiety jest alkoholikiem, pije już 18 lat i ta kobieta przyszła do mnie po pomoc. Od razu zareagowałem, napisałem do GKRPA, interweniowałem u dzielnicowego. To wszystko jest w toku, ale ten pan mi powiedział, nie bezpośrednio, że mi za to spali samochód, za to, że się mieszam w nie swoje sprawy.

Pan Henryk Gromnicki – jeżeli chodzi o Straż Gminną to również uważam, że początki pracy nowego komendanta są bardzo mocne, zobaczymy jak to będzie dalej wyglądało. W mojej wsi też była taka sytuacja, która wymagała bardzo szybkiej interwencji, no i została ona od razu podjęta.

Chciałbym się jeszcze zapytać jak wygląda sprawa projektu technicznego naszego chodnika, na jakim etapie jest?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – chciałam wspomnieć o jeszcze jednej rzeczy, a mianowicie, że ruszyliśmy z realizacją programu zdrowotnego na terenie naszej gminy. W przeciągu trzech lat będziemy robili badania profilaktyczne w poszczególnych częściach gminy. Otrzymaliście państwo też dokładną informację. Myślę, że warto zachęcać mieszkańców do skorzystania. Serdecznie zapraszamy Wojanowo, Juszkowo, Świńcz, Jagatowo, Rekcin, Będzieszyn, Rusocin i Łęgowo. Zaczynamy od części wyżynnej, potem następne miejscowości.

VII. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWIE:

1. zmiany budżetu Gminy na rok 2011

Projekt uchwały referowała M. Lica –Skarbnik Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Mariusz Kociński – mam pytanie odnośnie działu 600 czyli łączność, pierwszy myślnik czyli zmniejszenie planu wydatków na zadanie: Budowa skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 222 z projektowaną drogą gminną w Borkowie - 197 000 zł. Należy rozumieć, że wycofujemy się z tego zadania, że nie będzie ten projekt realizowany? Czyli ta forma, która była zaproponowana przez GDDKiA będzie obowiązująca i to skrzyżowanie nie powstanie?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – powstanie, tak jak proponuje GDDKiA.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 14 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/104/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie zmiany budżetu Gminy na rok 2011.

2. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pruszcz Gdański na lata 2011-2020

Projekt uchwały referowała M. Lica –Skarbnik Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za

przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 14 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/105/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pruszcz Gdański na lata 2011-2020.

3. podatku rolnego na rok 2012

Projekt uchwały zreferowała M. Kołodziejczak –Wójt Gminy.

Pan Karol Karc – Przewodniczący Komisji Budżetu – Komisja w dniu 14.11.2011 na wniosek pana radnego Wysockiego głosowała o obniżenie proponowanej przez panią Wójt kwoty 65 zł za kwintal żyta do 60 zł. Podczas głosowania 5 na 6 obecnych członków Komisji było za przyjęciem wniosku pana Macieja Wysockiego o obniżenie ceny za jeden kwintal żyta do 60 zł.

Komisja zgłasza więc formalny wniosek o zmianę w uchwale, zamiast kwoty 65 zł za kwintal, Komisja proponuje wprowadzić kwotę 60 zł za kwintal. W związku z powyższym ulegnie zmianie również kwota skutków obniżenia ceny żyta w uzasadnieniu do uchwały.

Pan Maciej Wysocki – zabiegałem o to, żeby obniżyć tę stawkę ze względu na to, że u nas na Żuławach żyta sieje się bardzo mało, sieje się inne plony, których nie wzięto w ogóle pod uwagę. Nie wiem dlaczego pan prezes podniósł stawkę żyta w tym roku tak wysoko. Bardzo zabiegałem do Komisji o to, żeby choć jeszcze 5 zł obniżyć stawkę, którą zaproponowała pani Wójt. Uważam, że i tak podatek będzie o 50 % wyższy niż w zeszłym roku.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem formalnego wniosku Komisji Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu w sprawie obniżenia stawki kwintala żyta do 60 zł?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 13 osób, 1 osoba wstrzymała się od głosu, Rada Gminy przyjęła wniosek formalny Komisji Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu w sprawie obniżenia stawki kwintala żyta do 60 zł.

Kto z państwa radnych jest za przyjęciem zmienionego projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 13 osób, 1 osoba wstrzymała się od głosu, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/106/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie podatku rolnego na rok 2012.

4. ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych

Projekt uchwały zreferowała M. Kołodziejczak –Wójt Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 14 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/107/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

5. nadania Statutu Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Pruszczu Gdańskim z siedzibą w Cieplewie

Projekt uchwały zreferowała E. Dymek – kierownik GOPS.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rewizyjna zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Mariusz Kociński – rozumiem, że weszła ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i chciałbym się dowiedzieć, bo rozumiem, że państwu może przybyć pracowników merytorycznych, ale jaki będzie zakres ich obowiązków, jakie będą ich działania? Czy ta ustawa obejmuje szerzej ten problem czy tylko na zasadzie, że przekazuje samorządom konieczność ewidencjonowania tych rzeczy? Czy to jest szerszy program mający na celu naprawdę przeciwdziałania przemocy, a nie tylko nabijanie statystyki?

Pani Elżbieta Dymek – wczoraj pokrótce rozmawialiśmy na ten temat. Tak jak wcześniej wspominałam gdyby państwo chcieli uzyskać więcej wiadomości na ten temat to proponuję zrobić spotkanie w GOPS-ie dla komisji, które są zainteresowane tymi sprawami, ponieważ temat jest naprawdę bardzo szeroki. Zaczynamy od tego, że 28 listopada pani Wójt zwołuje członków zespołu interdyscyplinarnego, którzy wyrazili chęć pracy w zespole. Zostanie wyłoniony Przewodniczący tego zespołu i podzielimy zadania pomiędzy poszczególnymi członkami. Członkowie składają się z przedstawicieli służb, które najbardziej mają styczność z tym problemem czyli policja, służba zdrowia, szkoły, Straż Gminna, przedstawiciele służby kuratorskiej, GOPS. W razie potrzeby, czyli wtedy gdy zostaje zgłoszony problem przez daną instytucję lub osobę, jest wdrażane działanie. W zależności kogo ta przemoc dotyczy, będzie się zbierała grupa robocza składająca się z osób, które będą mogły na ten temat najwięcej powiedzieć, będą to rozpatrywać, gdzie taką osobę skierować, co zrobić z ofiarą jak również i co zrobić ze sprawcą.

To też nie jest tak, że my do tej pory tego nie robiliśmy. My to cały czas robiliśmy przy współpracy różnych służb. Zamiarem tego uporządkowania jest to, że jak sprawa trafi już do sądu, bo taki jest cel, to już po drodze będzie kilka namacalnych dokumentów, żeby faktycznie można było stwierdzić ten problem i sprawcę ukarać. Dość delikatnie trzeba się w tej materii poruszać, bo to są tematy bardzo osobiste i intymne. Na pewno więcej na ten temat będziemy mogli powiedzieć jak ten temat ruszy. Nastawiamy się na współpracę wszystkich służb, które będą w tym uczestniczyć, żeby nie było sytuacji, że jakaś służba np. nie ma kompetencji, żeby działać w jakiejś sprawie. Czyli żeby ujednolicić współpracę, połączyć siły, żeby to wszystko się zgrało.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – jak państwo z pewnością ze środków masowego przekazu wiecie zakres obowiązków w kwestii opieki społecznej samorządom się zdecydowanie zwiększa i finansowy i odpowiedzialności i zakresu spraw. Zespół interdyscyplinarny to jest to co pani kierownik powiedziała, ponieważ było takie odczucie, że w zasadzie te uprawnienia, kompetencje czy obowiązki się trochę rozmywają i teraz żeby nie było tak, że GOPS uważał, że daną sprawę powinna załatwić szkoła, a szkoła uważała że Straż Gminna itd. Wszystkie osoby i

instytucje zainteresowane i mogące współpracować będą w tym zespole działały. Tutaj w dużej mierze wpisuje się też Niebieska Karta, bo do tej pory Niebieską Kartę prowadziła policja. Dziś taką kartę będą mogły założyć inne instytucje takie jak policja, szkoła i GOPS. Zwiększa się zdecydowanie objętość tej Niebieskiej Karty, bo do tej pory był to wywiad środowiskowy, dzisiaj każda z instytucji ma po 5 stron do wypełnienia. Naturalnie, że biurokracja wzrasta, ale generalnie ma to zapobiec takim sytuacjom, żeby dzieci jak i osoby starsze nie były bezbronne. Z drugiej strony jest to bardzo delikatna materia, bo przy naszym czasie braku życzliwości, pomówienie kogoś jest bardzo łatwe, bo wydaje nam się, że nie rodzi to żadnych skutków, a w takich małych szczególnie środowiskach może zrobić. Pierwsze spotkanie jest 28 listopada, przed nami naprawdę wielka praca, ale też prośba do państwa, bo to państwo też będziecie wskazywali te obszary, gdzie warto, żeby zainteresowały się nim odpowiednie służby. Czasami ze zdziwieniem przyjmuję taką informację, jak szczególnie w telewizji są takie reportaże, gdzie mówi się, że jakieś służby nie zareagowały. Ale trudno sobie wyobrazić, że do 6 tys. gospodarstw domowych trafią nasi pracownicy. Często jest tak, że za ścianą słyszymy ten płacz dziecka, natomiast nie reagujemy, a urzędnik po prostu tego nie wie. Państwo znacie się i wiecie co się w środowisku dzieje, jeśli będzie uzasadnione podejrzenie, że dzieją się rzeczy, którymi powinniśmy się zająć, na pewno należy od razu się kontaktować. Jestem przekonana, że ten Zespół, taka kumulacja fachowców w jednym organie da szansę szybszej oraz bardziej skutecznej reakcji.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 14 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/108/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie nadania Statutu Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Pruszczu Gdańskim z siedzibą w Cieplewie.

6. przyjęcia Programu Współpracy na rok 2012 Gminy Pruszcz Gdański z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami określonymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie

Radnym został przedstawiony poprawiony projekt Programu Współpracy na rok 2012 Gminy Pruszcz Gdański z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami określonymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Projekt uchwały zreferowała B. Gałęcka – pracownik merytoryczny.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pani Sekretarz Małgorzata Grzegorzczuk – przedstawiliśmy państwu poprawiony projekt Programu w późniejszym czasie ze względu na to, że wcześniej nie mieliśmy takiej wiedzy, że te przepisy zostały zmienione. Niestety czasem tak jest, że dowiadujemy się o zmianie przepisów na krótko przed terminem, gdzie trzeba daną uchwałę podjąć. My obsługujemy program Lex omega, gdzie aktualizacja jest raz na miesiąc. Przygotowując ten projekt nie mieliśmy takiej wiedzy, że te przepisy zostały zmienione. Dowiedzieliśmy się dzień przed sesją. Zasadnym byłoby to wprowadzać na bieżąco, tym bardziej, że to nie są istotne zmiany, które mogłyby wywołać jakąś konkretną dyskusję, ponieważ ta kwota 120 tys. zł, która jest

wprowadzona do programu dotyczy realizowanego programu w zakresie autyzmu. Realizujemy to już przez wiele lat, to nie są nasze środki, dostajemy je z zewnątrz. Jest to praktycznie bezdyskusyjne, ponieważ musimy realizować ten program, musimy wydatkować środki na te zadania.

Pan Jerzy Mik – powiedziała pani, że te 120 tys. zł jest na autyzm, tj. czy to oznacza, że my nie planujemy nic wydać?

Pani Sekretarz Małgorzata Grzegorzczak – my poza tym żadnych innych środków nie wydatkujemy, ponieważ w 2010 roku została też przyjęta uchwała odnośnie konsultacji. Ta uchwała została opublikowana, konsultacje co roku są przeprowadzane i my fizycznie nie mamy żadnego odzewu ze strony organizacji pozarządowych odnośnie jakichkolwiek potrzeb i kierunków działania, czyli fizycznie musielibyśmy uszczęśliwiać kogoś na siłę. Wcześniej w ramach pożytku publicznego realizowaliśmy zadania z zakresu sportu i to było w ramach tej ustawy. Z uwagi na to, że działalnością sportową zajmuje się teraz OKSiR fizycznie nie wydatkujemy tych środków w ramach pożytku publicznego tylko w ramach naszych zadań własnych, które realizuje jednostka organizacyjna. Nie mamy zapotrzebowania na konkretne działania. Ewentualnie Rada Gminy musiałby sama podjąć jakieś decyzje, że chce przeznaczyć środki, które będą realizowały podmioty pożytku publicznego i wtedy byłaby podstawa do zabezpieczenia tych środków w budżecie i realizacja nastąpiłaby poprzez organizację pożytku publicznego.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – myślę też, że fundusz pożyczkowy, który mamy dla organizacji pozarządowych, przewidziany w budżecie, w jakimś sensie też zabezpiecza te potrzeby, bo my udzielamy kilku pożyczek w ciągu roku, różnym organizacjom pozarządowym z terenu gminy, które realizują głównie unijne projekty i mają w ten sposób udział własny, w związku z tym nie występują o granty do budżetu.

Pan Mariusz Kociński – „rozdział II: Podmiotami współpracy Gminy są: a) organizacje pozarządowe działające w sferze zadań publicznych” – jak to należy rozumieć? Czy to np. że stowarzyszenie wydaje gazetkę, publikuje materiały czy też robi jakieś działania lokalne to czy to też leży w sferze zadań publicznych?

Pan Robert Dargiewicz – radca prawny – ta organizacja nie musi mieć statusu, ale musi realizować zadania gminy. Czyli jeżeli w tej gazetce są realizowane zadania gminy, to jest to realizowane w tym właśnie zakresie np. promocji. Nad każdym przypadkiem musielibyśmy się tu pochylić indywidualnie.

Pan Mariusz Kociński – czy Stowarzyszenie sołtysów mogłoby być brane pod uwagę?

Pan Robert Dargiewicz – radca prawny – zależy z jakim ono wystąpi projektem i wtedy będziemy to badać pod kątem zgodności z zadaniami własnymi gminy.

Pan Mariusz Kociński – czy te zmiany naniesione w tym programie nie wpływają na to, że nie do końca dobrze podejmujemy tę uchwałę, bo te materiały dotarły do nas dzisiaj?

Pan Robert Dargiewicz – radca prawny – przede wszystkim my musimy podjąć tę uchwałę do końca listopada.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – bardzo przepraszam, ale materiały na sesję zostały przesłane zgodnie z procedurą i to nie było wczoraj. Natomiast tylko ta kwestia dotycząca autyzmu została tutaj wpisana, dlatego, że w momencie kiedy my opracowaliśmy projekt uchwały, w międzyczasie okazało się, że ustawodawca zmienił przepisy i my tylko uzupełniliśmy te kosmetyczne rzeczy, natomiast projekt uchwały dostaliście państwo zgodnie z terminem.

Pani Sekretarz Małgorzata Grzegorzczak – załącznikiem tak jak państwo widzą jest ankieta organizacji pozarządowej, także też jeżeli ewentualnie mają państwo kontakt z organizacjami pozarządowymi, proszę poinformować ich o tym. To jest też opublikowane na naszej stronie internetowej. W przypadku gdy taka ankieta do Urzędu wpłynie my już mamy orientację w jakim kierunku działają dane organizacje pozarządowe i ewentualnie przedstawiamy wtedy państwu propozycje, czy państwo chcą w takim kierunku realizować te zadania publiczne, przeznaczyć na to określone środki i w ramach tej ustawy realizować te zadania.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 13 osób, 1 osoba wstrzymała się od głosu, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/109/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie przyjęcia Programu Współpracy na rok 2012 Gminy Pruszcz Gdański z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami określonymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

7. nadania nazw ulic w miejscowościach: Łęgowo, Rokitnica i Wiślinka

Projekt uchwały zreferowała B. Dąbrowska – pracownik merytoryczny.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Jerzy Mik – takie małe sprostowanie do uzasadnienia, bo jest napisane: „Rada Sołecka zaakceptowała przez właściciela drogi nazwę ulicy”, a było trochę inaczej: właściciela chciał nazwę ul. Jubilerska, a stanęło na ul. Klonowej. Potem nastąpiła zmiana na ul. Orzechową.

Pani Bogumiła Dąbrowska – zmiana była uzgadniania z właścicielem działki.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 14 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/110/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie nadania nazw ulic w miejscowościach: Łęgowo, Rokitnica i Wiślinka.

8. dzierżawy i najmu nieruchomości w Łędowie stanowiącej własność Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały zreferował Ł. Jurgielewicz – pracownik merytoryczny.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Jerzy Mik – dlaczego akurat 11 lat a nie np. 12 lat? I czy za czynsz dzierżawny za tą nieruchomość niezabudowaną jak i za pomieszczenia będzie ustalana jego wysokość?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – okres na który wydzierżawiamy, podpisujemy umowę najmu jest określony poprzez projekty, które składały do nas Trzy Krajobrazy. Tam jest, w warunkach złożenia takiego wniosku, podany czas

trwania umowy najmu bądź dzierżawy. W związku z tym dajemy na taki okres jaki jest niezbędny, żeby uzyskać te środki. Natomiast jeśli chodzi o koszty to zgodnie z wcześniej ustalonymi zasadami i przygotowywaną umową, Trzy Krajobrazy będą w 50 % pokrywały kosztów mediów, a także zgodnie z obowiązującą uchwałą Rady Gminy będą płaciły część dzierżawy. Nie pamiętam teraz jaka jest stawka, ale można to zaraz sprawdzić, zgodnie z uchwałą.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 14 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/111/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie dzierżawy i najmu nieruchomości w Lędowie stanowiącej własność Gminy Pruszcz Gdański.

9. sprzedaży gruntów w obrębie geodezyjnym Mokry Dwór stanowiących własność Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały zreferował Ł. Jurgielewicz – pracownik merytoryczny.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Jerzy Mik – chcę się tylko upewnić, z tego co wiem SKR jest w stanie likwidacji, a więc czy nie ma możliwości odzyskania tego gruntu, bo przecież my jesteśmy właścicielami? Bo jeżeli teraz podejmiemy tę uchwałę to Kółko to sprzeda, tak jak sprzedało SKR. Z pieniędzy ze sprzedaży SKR-u tj. 1,3 mln. zł z tego co wiem zostało się jakieś 600 tys. zł, reszta została przeznaczona na zakup maszyn w Kółku, które już upadało. Więc ja się zastanawiam czy nie pomogliśmy bardziej rolnictwu gdybyśmy to przejęli?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – toczył się spór sądowy jeśli chodzi o własność tych dwóch działek, tak jak wynika to z tej mapy i my ten spór wygraliśmy, ponieważ SKR uważał, że ma tytuł do własności, natomiast my uznaliśmy, że z przyczyn formalnych nigdy nie nabył tytułu własności do tej ziemi. Jeżeli państwo popatrzą na te działki to te wszystkie białe działki wokół są własnością SKR-u. Nasze działki znajdują się w środku i są bez dojazdu i SKR na podstawie uchwały Rady Nadzorczej został upoważniony do sprzedaży tego majątku. Bez tych naszych działek nie mogą tej operacji dokonać, bo proces likwidacyjny trwa dosyć długo i skutkuje tym, że pieniądze topnieją na koncie i koszty tej likwidacji rosną. Mieliśmy takie spotkanie m.in. z Przewodniczącym Rady Gminy i ustaliliśmy, że jeżeli wynik sądowy będzie taki jaki właśnie jest, to SKR zwróci się do nas o bez przetargowe przeniesienie własności, ponieważ tak jak powiedziałam my nie mamy dojazdu do tych działek i teraz próba sprzedania przez nas tych dwóch działek bez dojazdu i znowu próba sprzedania przez nich wszystkiego dookoła skutkowałaby znowu wieloletnimi działaniami, które pochłaniałyby dalsze koszty. My chcemy, jeżeli państwo wyrażicie taką zgodę, bez przetargowo, zgodnie z wyceną, przenieść to na własność SKR-u, a SKR będzie mógł wreszcie całą nieruchomość sprzedać i te pieniądze z likwidacji przekazać m.in. na koła gospodyń wiejskich, które działają na terenie naszej gminy i koszty likwidacji będą wówczas odpowiednio mniejsze.

Przewodniczący Rady Marek Kowalski – środki z likwidacji trafią do kół

gospodyń wiejskich i kótek rolniczych na terenie gminy. Są tam określone zadania, że te środki będą musiały być spożytkowane na cele użyteczne społecznie. Nie trafiają one „do kieszeni” któregoś z udziałowców spółdzielni, trafiają po prostu na teren gminy, będą z pożytkiem wykorzystane, czego dowód już jest, bo likwidacja SKR-u odbywa się od dwóch lat i zakończyłaby się już pewnie w tym czasie, ale w związku z nieunormowanymi sprawami własności tych dwóch działek, ta likwidacja się przeciąga. Natomiast już niektóre Koła Gospodyń z powodzeniem czerpią ułamkowe części z tych środków i tak też będzie po zamknięciu likwidacji.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 13 osób, 1 osoba wstrzymała się od głosu, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/112/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie sprzedaży gruntów w obrębie geodezyjnym Mokry Dwór stanowiących własność Gminy Pruszcz Gdański.

10. nabycia działki nr 303/5 oraz udziału w działce nr 303/1 w Rokitnicy na własność Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały zreferował Ł. Jurgielewicz – pracownik merytoryczny.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 14 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/113/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie nabycia działki nr 303/5 oraz udziału w działce nr 303/1 w Rokitnicy na własność Gminy Pruszcz Gdański .

11. przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pruszcz Gdański – część wyżynna, fragmentu obrębu geodezyjnego Łęgowo

Projekt uchwały zreferował K. Miliński – kierownik GPiRG.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Jerzy Mik – tutaj jest działka 542, która biegnie do granicy z Różynami, a jaka jest jej obecna funkcja? Bo jest to całkowicie niezabudowany teren i jeżeli miałby iść rozwój przemysłu, to raczej właśnie w tą stronę.

Pan Krzysztof Miliński – zbliżamy się do tamtych działek, które są zabudowane obiektami hotelarskimi. Jaka jest funkcja teraz nie pamiętam, musiałbym podejść sprawdzić.

Pan Jerzy Mik – jest jeszcze problem, bo skomunikowanie z drogą gminną z tego co wiem kiedy była projektowana droga krajowa nr 1 to GDDKiA w ogóle miała zamiar zamknąć ten wyjazd z obecnej drogi gminnej, która znajduje się koło krzyża, a mieliśmy wybudować pętlę biegnącą wzdłuż działki należącej do właściciela Tan Vietu, zakręcającą od tyłu, od strony torów na ul. Przemysłową. Po

drodze za lipami jest dosyć duży obszar zabudowy mieszkaniowej, a ul. Przemysłowa jest ulicą bardzo wąską, ponieważ tam niemalże w granicy tej drogi znajdują się stare, przedwojenne budynki, więc czy ta zamiana na ul. Przemysłową i rozwój nie będzie kolidowało w przyszłości z jakimiś rozwiązaniami drogowymi? Bo mamy budować ul. Przemysłową, ale mamy ją budować w już istniejącym kształcie bez tej pętli. Część mieszkańców rozumiem, że bardzo chce, żeby zamienić tę funkcję na przemysłową, ale też była tu funkcja mieszkalno – usługowa i pewnie ludzie tutaj wybudowali domy tylko dla tego, żeby mieszkać. Czy to było brane pod uwagę?

Pan Krzysztof Miliński – nie ma żadnych nowych budynków, które powstały po 2005 r. Wszystko to jest stara zabudowa z ubiegłych lat. Główny układ drogowy został zaprojektowany i w studium i w obecnym planie i on będzie musiał być powtórzony i ta pętla, o której pan radny mówi, ona będzie musiała być w planie uwzględniona i zachowana. Tutaj bardziej zmiana planu dotyczy funkcji niż rozwiązań komunikacyjnych. Te rozwiązania będą musiały nawiązywać do tego planu, który obowiązuje, więc pętla w kierunku Różyn będzie musiała zostać. Ten teren nie będzie zmieniany na przemysłowy, tylko na tereny usług produkcyjnych.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 13 osób, 1 osoba wstrzymała się od głosu, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/114/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pruszcz Gdański – część wyżynna, fragmentu obrębu geodezyjnego Łęgowo.

12. przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pruszcz Gdański – część nizinna A w zakresie fragmentu obrębu geodezyjnego Bystra

Projekt uchwały zreferował K. Miliński – kierownik GPiRG.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Jerzy Mik – rozumiem, że podejmując tę uchwałę w zasadzie „przyklepujemy”, że klub sportowy Lechia obejmie we władanie być może na długi okres, 11 ha ziemi, które nabyliśmy ostatnio, przynajmniej tę część, którą kupowaliśmy, za 460 tys. zł. Czy były robione jakieś wyliczenia, jakie będzie miała gmina korzyści finansowe, bo nie mówię o prestiżowych, bo ja wiem, że może np. klub z Barcelony będzie jechał do gminy Pruszcz Gdański grać w piłkę, to wiem, że w Barcelonie będą o nas słyszeli. Pytam się co my z tego będziemy mieli oprócz prestiżu? Na ile możemy liczyć na wpływy? Jakie korzyści będą z dzierżawienia tych terenów, jakie zatrudnienie z tego tytułu będzie? Te tereny podejrzewam, że z czasem będą powoli wyłączane z produkcji rolnej, jako że będzie tam bardzo ruchliwa obwodnica południowa i węzeł i w zasadzie wszystko co w pobliżu powinno być wyłączone, ponieważ to idzie po estakadach i opady metali ciężkich na pola uprawne będą powodowały, że będziemy jeszcze bardziej chorzy niż już jesteśmy. A to by oznaczało, że te tereny być może staną się właśnie takimi terenami bardziej przemysłowymi, usługowymi, terenami na których będzie można

sytuować jakieś obiekty typu hale produkcyjne. Czy my sobie po prostu nie zapętłamy ręki, bo jest jeszcze jeden problem? Można mnie traktować jako przeciwnika piłki nożnej, co też nie jest tak do końca, ale kluby piłkarskie mają swoje wzloty i upadki. Kluby znajdują się w ekstraklasie i bywa, że spadają do klas o wiele niższych, a często to się wiąże z problemami finansowymi. Pytanie teraz w jaki sposób klub przedstawia dalszy ciąg finansowania tego przedsięwzięcia? Podejmując decyzję o oddaniu w dzierżawę postawimy jakieś warunki, ale pytanie jakie? Drobnymi krokami zmierzamy do pozbycia się 11 ha ziemi bardzo cennej. Mam duże zahamowania jeżeli chodzi o tego typu decyzje.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – to decyzja jest niezwykle dla nas istotna. Tyle ilu nas tutaj jest, z pewnością każdy z nas jest do tego bardziej przekonany bądź mniej. Nie bez powodu organizowaliśmy też spotkanie z władzami Lechii dla państwa na stadionie. Mogliście państwo porozmawiać, zadawać wszelkiego rodzaju pytania. Natomiast absolutnie dzisiejsze podjęcie uchwały nie jest w żadnym razie podjęciem decyzji o takim przeznaczeniu gruntu, dlatego że my podejmujemy tę uchwałę, żeby ewentualnie można było wstępne materiały przygotowywać do zmiany planu. Chcę poinformować państwa, że trwa intensywna praca nad projektem umowy, która najprawdopodobniej na następnej sesji będzie państwu przedstawiona. Moim zamiarem jest też to, żeby państwu zdecydowanie wcześniej ten projekt umowy przekazać, żebyście państwo mieli więcej czasu na zapoznanie się z warunkami jakie byśmy spełnili. Na tym spotkaniu na stadionie było bardzo wyraźnie powiedziane, że nie tyle ma być to klub Lechia co Akademia Piłkarska działająca przez zespole Lechii. Czyli to nie ma być tylko coś co będzie bazowało na wzlotach i upadkach klubu sportowego, ale to ma być akademia kształcąca dzieci uzdolnionych piłkarsko, bez względu na losy Lechii. To ma być podmiot, który jest związany z Lechią, ale nie jest od niej od początku do końca uzależniony. Wsparcie tej inwestycji jest z wielu stron. Państwo słyszeliście, że gdyby całość została zrealizowana, a jest to inwestycja na kwotę 60 mln. zł, to jest rzecz niespotykana, jeżeli chodzi o skalę krajową. My nie pozbywamy się własności tej ziemi. Dochody z tytułu dzierżawy samej ziemi to będą na prawdę niewielkie kwoty, natomiast z podatków, które będą wpływały po wybudowaniu infrastruktury na pewno będą znaczące w budżecie. Myślę też, że my jesteśmy już powoli w takiej sytuacji, że też powinniśmy trochę myśleć o czymś co spowoduje większą rozpoznawalność naszej gminy i w kraju i w świecie. Być może dla niektórych nie ma to większego znaczenia, ale ja myślę, że to jednak w skali makro i w perspektywie wieloletniej, ma. Na rozpoznawalność jakiegoś znaku średnio pracuje się min. 30 lat i wypracowanie takiego znaku firmowego to jest koszt ok. 50 mln. dolarów. Myślę, że my nie mamy takich aspiracji, żebyś stanąć razem z miastem Gdańskiem czy nazwiskiem Wałęsy, ale pojawienie się tego typu obiektu na terenie gminy to jest rzecz bezcenna i bardzo trzymam kciuki, żeby nam się udało to zrealizować. Rozmawiamy oczywiście o takich korzyściach wymiernych, polegających na zatrudnieniu naszych mieszkańców i przy każdym spotkaniu była mowa, że oczywiście pierwszeństwo w zatrudnieniu będą mieli nasi mieszkańcy, przy czym my nie możemy obwarować, że tylko mogą być zatrudniani nasi mieszkańcy, bo chociażby nie spełnią oczekiwań kwalifikacyjnych. Natomiast z pewnością dla dobrych kontaktów personalnych to nie wyobrażam sobie, żeby np. ogrodnika zatrudniać z Gdańska, gdy tymczasem wielu znawców tego przedmiotu mamy w Bystrej czy Przejazowie. Co do tego, że ten teren ulegnie „ożywieniu” chyba nikt z nas nie ma wątpliwości. Ale najistotniejsza rzecz, którą chciałam dziś państwu przekazać, że podjęcie dzisiejszej uchwały w żaden sposób nie przesądza

o zawarciu umowy i tę umowę, która powstanie państwo będziecie akceptowali i nad nią będziecie głosowali.

Pan Karol Karc – chciałbym tutaj dać za przykład gminę Gniewino, gdzie 15 lat temu nikt nie wiedział, że taka gmina istnieje. Na dzisiaj jest to gmina, która ma swoje logo, bazę sportową, gdzie podczas Euro 2012 będą mieszkali Hiszpanie. Jest to więc chyba wytłumaczalny przykład, że Wójt postawił na tego rodzaju inwestycje mimo wielu zastrzeżeń takich jak nasze, że np. przekazujemy tak dużą ilość ziemi, a to była najlepsza decyzja.

Pan Maciej Wysocki – były już tutaj zadawane pytania czy dzieci z naszego okręgu będą mogły korzystać z tego obiektu. Tam będzie do dyspozycji również zaplecze lekarskie, baseny itd. Panowie z Lechii zapewnili, że m.in. dzieci z naszej gminy będą mieć do tego dostęp nieodpłatnie. Dlatego uważam, że należałoby poprzeć tę inwestycję.

Pan Karol Karc – dopóki nie mamy podpisanej umowy to wcale nie oznacza, że te tereny przejmie klub Lechia, być może że przyjedzie klub z Barcelony i zaoferuje lepsze warunki.

Pan Mariusz Kociński – wiadomo, że ta procedura będzie trwała jakiś czas, ale weźmy pod uwagę, że rozwój rekreacji jest bardzo ważny, natomiast to miejsce i ten węzeł to będzie jeden z ważniejszych węzłów strategicznych przed Trójmiastem od strony Warszawy. Na pewno jeżeli będą jakiegokolwiek problemy ze strony utrzymania tego terenu to będą o niego zabiegali inwestorzy sklepów wielko – powierzchniowych, które obejmują tereny rzędu 8-10 ha, gdzie mieści się dosłownie wszystko. Dobrze by było, żebyśmy też mieli na to wpływ w takim sensie, żebyśmy my mogli czerpać korzyści. Uczulam tylko, żebyśmy tego pilnowali, bo nie wiemy jak to się dalej potoczy. Życzę jak najbardziej temu pomysłowi powodzenia, natomiast perspektywa lat dwóch czy trzech to też nie jest długoterminowa perspektywa.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – przy takim planie zagospodarowania przestrzennego na tamtym terenie taki wielko – powierzchniowy sklep na dzień dzisiejszy nie mógłby się znaleźć. Wokół są ziemie rolnicze i tam 67 ha kupił dzierżawca i one na dziś mają przeznaczenie rolnicze. To w rękach rady Gminy leży decyzja czy przewidzimy tam jakąś zmianę przeznaczenia. Co do złego czy dobrego położenia, to nie do końca ta troska należy do nas, bo to inwestor w dużej mierze zdecydował o tej lokalizacji, ponieważ z kolei komunikacyjnie jest to znakomite miejsce. Mam też sygnały, że czekają inni, że gmina może zrezygnuje i chętnie tę inwestycję przejmą w dosyć podobnych lokalizacjach. Także zainteresowanie tym jest na prawdę ogromne, bo tak jak powiedziałam, sam fakt, że to będzie, jeżeli się zrealizuje, jedyne tego typu przedsięwzięcie w skali kraju i z pewnością będzie miało ogromne znaczenie.

Pan Zbigniew Demczuk – zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego Przejazdowo, ta cała trasa od Rafinerii jest przeznaczona jako terminale kontenerowe i składy celne. Czy my podejmując zatem decyzję o zmianie zagospodarowania przestrzennego w późniejszym czasie czy nie będzie nam to kolidowało przy zmianie planu tego terenu, bo nie ukrywajmy, że za jakiś czas znowu trzeba będzie robić zmianę w planie, bo to że jest teraz zapis, że to są tereny rolnicze, jest tylko zapisem.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – my dzisiaj jesteśmy w sytuacji takiej, że ciągle konsumujemy plan zagospodarowania z 2005 r. Jak państwo dziś popatrzylibyście na plan to tylko przypomnę, że mamy z boku węzła autostrady ogromne powierzchnie pod wielko – powierzchniowe budowle i zauważcie

państwo, że kryzys spowodował, że już dostaliśmy informację, że wprowadzić wiosną ma ruszyć budowa pierwszego obiektu, ale nic nadzwyczajnego się nie dzieje. Oczywiście, że my musimy patrzeć w takiej perspektywie wieloletniej. W Przejazdowie mamy cały szereg powierzchni przewidzianych pod zabudowę przemysłową, usługową i też jest tam ogromne spowolnienie. Sądzę, że byłibyśmy zbyt w stosunku do siebie wymagający gdybyśmy chcieli tutaj przewidzieć perspektywę kilkudziesięciu lat, bo nikt z nas tego nie robi. Chcę też powiedzieć, że droga warszawska straci swoją kategorię drogi krajowej i ona będzie miała charakter lokalny. Ten ruch z Warszawy przeniesie się na obwodnicę południową czyli tak naprawdę uciążliwość z jednej strony działki przeniesie się na drugą stronę, ale tam nie powstanie jakaś wyjątkowo duża koncentracja ruchu. Będzie to na takim poziomie jakim jest lub wzrośnie o tyle o ile wzrosła na starej drodze krajowej nr 7. Oczywiście, że są to ciekawe tereny, natomiast rodzi się pytanie kiedy Rada Gminy następnej kadencji zdecyduje się na przekwalifikowanie kilkudziesięciu kolejnych hektarów mając w głowie też z tego powodu rosnące obciążenia. Wobec korzyści jest najpierw cały szereg wydatków w postaci i rozbudowy sieci kanalizacyjnej i zabezpieczenia zaopatrzenia w wodę i innych takich rzeczy. Na dziś uporajmy się z tym planem zagospodarowania przestrzennego, który mamy.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 14 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 12osób, 1 osoba wstrzymała się od głosu, 1 osoba była przeciwko, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XII/115/2011 z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pruszcz Gdański – część nizinna A w zakresie fragmentu obrębu geodezyjnego Bystra.

VIII. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Pan Wicewójt Andrzej Bożyk – pan Mik – przystanki – myślę, że może kiedyś dojdziemy do takich rozwiązań, ale póki co budujemy na razie ten przystanek w taki sam sposób, może postoi trochę dłużej. Jeżeli chodzi o pałac w Rusocinie – jak pan wie na dziś nie mamy żadnych dodatkowych środków na to. Mogę wspomnieć, że spróbujemy wysłać tam pana, który zajmuje się remontami dachów i może wykona niezbędne zabezpieczenia, a przynajmniej przedłoży nam ofertę na zabezpieczenie chociażby tego spichlerza przed zimą.

- pan Wysocki – przejście dla pieszych – jeżeli pan Marszałek obiecał, że takie przejście będzie to myślę, że się wywiąże z tej obietnicy.

- pan Kociński – południowa Gdańska – jeżeli chodzi o skrzyżowanie to wiemy już jaka jest sytuacja, natomiast jeżeli chodzi o zapoznanie się z projektem to my mamy dokumentację, natomiast praktyka pokazuje ta końcowa dokumentacja na podstawie której są realizowane zadania jest niekoniecznie zgodną z tą dokumentacją, którą my mamy. My uzgadniamy dokumentację w zakresie połączeń, skrzyżowań z drogami gminnymi, natomiast pozostałe elementy mogą być tylko sugestią z naszej strony, a nie koniecznie one potem znajdują się w tej końcowej dokumentacji realizowanej przez wykonawcę. W związku z powyższym myślę, że najbardziej aktualna końcowa dokumentacja znajduje się w GDDKiA. Wystąpimy na piśmie o ten fragment dokumentacji. Wskazany byłoby się

najpierw z nią zapoznać, a potem podejmować jakieś kroki jeśli by się okazało, że z jakiś przyczyn nie zostało to ujęte. Bo może się np. okazać, że te zatoki nie mogą być realizowane na podjazdach czy zjazdach. W naszym projekcie natomiast to się znajdowało.

- pani Kubska – sygnalizacja na ul. Szkolnej – odbyło się takie spotkanie z panem, który zajmuje się bezpieczeństwem ruchu drogowego w GDDKiA. W tym odcinku pomiędzy ul. Szkolną a drogą krajową, to jest bodajże ul. Spacerowa, tam jest pętla indukcyjna, która włącza sygnalizację jeżeli się wyjeżdża z ul. Szkolnej na drogę krajową. Natomiast kłopot dotyczy drugiej strony czyli zjazdu z drogi serwisowej. Tam nie ma pętli i pan, który zajmuje się tymi rzeczami powiedział, że on wystąpi z takim wnioskiem, ale najpierw sprawdzi czy nie dałoby się tego wysterować tym co jest. Firma, która się tym opiekuje rozezna się w temacie, czy nie dałoby się tak tego zrobić, żeby nie trzeba było przeprowadzać dodatkowych inwestycji. Także skontaktuje się z nami jak tylko rozezna się w temacie.

- tablice sołeckie – przyjmujemy do wiadomości.

- pan Kowalski – odbudowa nawierzchni dróg – ona cały czas trwa i zakończenie budowy samej kanalizacji nie zamyka odbudowy. Udrożnienie przejścia przez drogę wojewódzką – musielibyśmy tam pojechać, bo są tam dwa przystanki, są dwie zatoki i dwa przejścia i myślę, że tu nie do końca chodzi o drogę wojewódzką, ale jakbyśmy się spotkali na miejscu to wtedy byśmy ten temat rozwiązali.

IX. Wolne wnioski radnych.

Pani Teresa Seń – prezes Stowarzyszenia „Szlemka” – jestem prezesem Stowarzyszenia Obrony Lokatorów. Przyszedłam z prośbą o jakąkolwiek pomoc dla naszego Stowarzyszenia. Do tej pory działałam na własny rachunek, pomagał trochę Urząd Miasta, sponsorzy. Stowarzyszenie pomaga ludziom w trudnej sytuacji życiowej m.in. osobom z Gminy Pruszcz Gdański. Przekazujemy im odzież i żywność, czasami dowozimy to osobom, które są schorowane i nie mogą sami tego odebrać. Niestety Stowarzyszenie nie ma już na to funduszy. Chciałabym więc gminę poprosić o wsparcie, żebyśmy mogli utrzymać biuro. Współpracuje również z GOPS-em. Pod opieką mamy bardzo dużo ludzi, którzy są bardzo potrzebujący, którzy nie mają nawet ubrań. Stowarzyszenie organizuje również paczki mikołajkowe. Żywność bierzemy z Caritasu i przekazujemy dalej, do ludzi potrzebujących. Na cały rok potrzebujemy, żeby utrzymać biuro ponad 1000 zł. Od Urzędu Miasta na cały rok otrzymujemy 2 500 zł, a to jest niestety za mało. Również jeżeli ktoś z państwa ma rzeczy w dobrym stanie, to ja również wszystkie rzeczy przyjmuje, bo ludzi potrzebujących jest dużo.

Pan Mariusz Kociński – w nawiązaniu do wystąpienia pani Seń – czy mamy jakieś pieniądze z tegorocznego funduszu na wsparcie organizacji pozarządowych? Moglibyśmy im opłacić na rok wynajem tego biura.

Pani Sekretarz Małgorzata Grzegorzczak – prawnie jest to nie możliwe, żebyśmy przekazali taką pomoc.

Pan Tadeusz Bednarczyk – możemy też zebrać pieniądze spośród nas i pomóc temu Stowarzyszeniu.

Pan Mariusz Kociński – to zrobmy tak, na przyszłej sesji możemy zebrać pieniądze. Przygotujmy się również jeżeli chodzi o te rzeczy, można to zebrać w kartony i za jednym razem przewieźć do siedziby Stowarzyszenia.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – my z panią Seń jesteśmy od wielu lat w kontakcie i wspieramy Stowarzyszenie różnymi sposobami. Pozyskiwaliśmy wielu sponsorów. Teraz ze sponsorami jest trochę gorzej, a potrzeb na terenie gminy, jak

państwo wiecie, jest bardzo dużo. W związku z powyższym pani Seń zwróciła się z taką prośbą do państwa. Myślę, że ten pomysł o zebraniu dodatkowych środków jest dobry. Nam na dziś z budżetu gminy będzie bardzo trudno udzielić takiego wsparcia. Kwoty nie są duże, może w przyszłym roku uda nam się opracować inny mechanizm. Nie wiem czy można przekazać na Stowarzyszenie 1% podatku, więc na następną sesję dowiem się jaka jest struktura prawna tego Stowarzyszenia i wtedy będziemy mogli przekazać albo podatek, a jeżeli nie to zebrać dodatkowe środki.

Przewodniczący Rady Marek Kowalski – przypominam Przewodniczącym stałych komisji o tym, że na sesji, która odbędzie się w grudniu powinny być przyjęte plany pracy na rok 2012. Także proszę takie plany przygotować.

Chciałbym również państwa poinformować, że Przewodniczący Rady Miasta pan Stefan Skonieczny zaproponował, żebyśmy 23 listopada o godz. 16.00 spotkali się na Faktorii razem z Radą Miasta i Radą Powiatu. Będzie to takie spotkanie informacyjne.

Pan Piotr Kępka – chciałbym podziękować za uchwalenie planu zagospodarowania dla Bystrej.

Przewodniczący Rady Marek Kowalski – właśnie dostaliśmy zaproszenia na spotkanie o którym przed chwilą mówiłem na Faktorii.

III. ZAKOŃCZENIE SESJI RADY GMINY.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - w wyniku wyczerpania porządku obrad stwierdzam, że XI Sesja Rady Gminy Pruszcz Gdański VI Kadencji została zakończona.

XI Sesja Rady Gminy zakończyła się o godzinie 13.30.

Protokołowała:

Anna Klonkowska

Protokół został przyjęty na XIII Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański w dniu 29.12.2011 r.

